

Dworek Laszczyków: Kiermasz o zapachu świąt



Dworek Laszczyków: Kiermasz o zapachu świąt

Tłumy kielczan z rodzinami przybyły w niedzielę na kiermasz świąteczny do Dworku Laszczyków w Kielcach, gdzie można było zanurzyć się w magii, tradycji świąt Bożego Narodzenia, obłokach zapachów potraw i dźwiękach kolęd.

Na blisko dwudziestu stoiskach prezentowali przepiękne rzeźby, ozdoby, świąteczne stroiki twórcy ludowi, rzeźbiarze. Dokazywali kolędnicy, a politycy gadali ludzkim głosem i śpiewali kolędy. Koła gospodyń wiejskich kusily pierogami, bigosem, ciastem i wszystkim, co na świątecznym stole powinno się znaleźć. – Bardzo proszę, jeszcze ciepłutkie, jeść, bo potem jak zimne, to już nie ten smak – gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich w Szewcach zapraszały do próbowania smakowitych pierogów z kapustą i grzybami okraszonych złocistymi skwarkami. – No, takim pierogom nie można się oprzeć. Chyba przyjdę po dokładkę – stwierdziła wicewojewoda świętokrzyski Beata Oczkowicz, zajadając się specjałem z Szewc. Na rozgrzewkę można było przepić pigwówką Babci Ali.



Kiermasz przy Dworku Laszczyków (Aleksander Piekarski)

[Fotogaleria zobacz zdjęcia](#)

Panowie oblegali stoisko Wisławy Jaworskiej z Huty Nowej, która prezentowała domowe nalewki na ziołach i owocach. – Specjalnie na ten sezon przygotowałam nalewkę z aronii "Aroniowa ironia", która wzmacnia odporność i przeciwdziała przeziębieniu – wyjaśniała pani Wisława prezentując malinowo- czerwony napitek w butelce opatrzonej nalepką z aniołkiem. – A to nie chrzczone przypadkiem? – dociekał pan w grubym paltocie. – Solidne, 45 procent – oburzyła się pani Wisława. – Pan się nie boi, moc przepisową posiada, ja już próbowałam – uspokoił nieufnego klienta pan w wełnianej narciarskiej czapeczce, który przed chwilą nabył ćwiarteczkę "Oddechu łosia".

Spory tłumek zaopatrywał się na stoiskach z ozdobami świątecznymi, stroikami i

różnorodnym rękodziełem. - Jest ruch, my już prawie połowę towaru wyprzedaliśmy - cieszyły się Lidia Dziuba i Janina Bryk ze Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Pacanówka, które przywiozły na kiermasz urokliwe obrazki wykonane techniką decupage. Obrazki robiły gospodynie z Pacanówki, małej wsi, liczącej niecałe 50 domów w gminie Rytwiany. - Kiedyś kobiety w adwent spotykały się wieczorami i wspólnie darły pierze, opowiadały różne gadki, śpiewały, teraz na wsi króluje telewizja. My wyciągamy gospodynie sprzed telewizorów i wspólnie robimy obrazki - wyjaśniła Lidia Dziuba, prezes Stowarzyszenia. Dochód ze sprzedaży rękodzieła zostanie przeznaczony na funkcjonowanie wiejskiej świetlicy dla dzieci.

Na kiermaszu odbyło się również uroczyste przekazanie choinki, którą pracownicy Muzeum Wsi Kieleckiej przygotowali w ramach akcji Radia Kielce "Choinka pod choinkę". Piękne drzewko ozdobione oryginalnymi zabawkami wykonanymi na wzór ludowych ozdób z XVIII i XIX wieku przez etnografa Ewę Wielgus, wylicytował Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich za 4000 złotych. Dochód z tegorocznej akcji "Choinka pod choinkę" jest przeznaczony na zakup instrumentów muzycznych dla podopiecznych Stowarzyszenia Siemacha w Kielcach. - Mam prośbę, jak już kupicie te instrumenty, to dajcie znać i damy razem jakiś koncert - zaproponował podopiecznym Siemachy Henryk Milcarz. Wylicytowaną przez siebie choinkę podarował ośrodkowi Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Umysłowo przy ulicy Chęcińskiej w Kielcach.

Odwiedzający kiermasz wychodzili z naręczami świątecznych stroików, ręcznie malowanych bombek, słomianych ozdób. - Kiedyś takie rzeczy robiło się w domu, albo w szkole, teraz została już tylko tradycja. Dobrze, że jeszcze się trzyma - stwierdzili państwo Baran, którzy przyszli na kiermasz z 3-letnią córeczką Anią. - Chodźcie, spróbujemy w domu zrobić takie same bibułkowe zabawki.

Źródło: echodnia.eu; Iza BEDNARZ

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=1242